

## Wiadomość tygodnia

# KOCHAŁ ZGROMADZENIE I KOŚCIÓŁ

## Ostatnia droga śp. Kardynała Stanisława Nagyego, sercanina

Kraków, sercanie, duchowieństwo, rodzina, znajomi i przyjaciele pożegnali zmarłego 5 czerwca kardynała Stanisława Nagyego. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęte 10 czerwca w kościele sercanów w Płaszowie, zakończyły się następnego dnia w Łagiewnikach, gdzie spoczął w krypcie kościoła bł. Jana Pawła II, z którym za życia złączyły go kapłańskie i naukowe drogi oraz więzi przyjaźni.

Kardynała najpierw pożegnali sercanie w sanktuarium Matki Bożej Płaszowskiej przy ul. Saska 2, gdzie mieszkał w tym samym budynku w Domu Macierzystym przez kilkadziesiąt lat oraz parafianie płaszowscy. Razem z nimi przy trumnie Zmarłego modlił się emerytowany metropolita krakowski ks. kard. Franciszek Macharski, który konsekrował go na biskupa w Katedrze Wawelskiej 13 października 2003 r. Na trumnie towarzyszący mu od sakry osobisty sekretarz ks. Grzegorz Piątek położył mitrą i księgę Ewangelii.

W czasie Mszy św. wikariusz prowincjalny ks. Dariusz Salamon odczytał duchowy testament Zmarłego, w którym znalazły się m.in. słowa podziękowania wobec Polskiej Prowincji Księży Sercanów i tych, którzy byli u jej początku. Szczególne słowa wdzięczności kard. Nagy skierował wobec opiekujących się nim w ostatnich latach lekarzy oraz metropolity krakowskiego kard. Stanisława Dziwisza, który – jak napisał – „wziął walny udział w mojej kardynalskiej promocji”. W testamentie nazwanym „Moja ostatnia wola” jest również wspomnienie wyjątkowej przygody, jaką było spotkanie z papieżem Janem Pawłem II. „Zawsze czułem, że jestem prochem przy Jego Osobie i cenilem sobie każdy gest dobroci i ojcowskiej życzliwości. Jeżeli mam, o co poprosić moich rodaków i moich współbraci to o to, aby dojrzeli wielkość i geniusz Jana Pawła II, a Księża Sercanie w Polsce żyli w prze-



świadczeniu, że tym papieżu mieli oddanego Przyjaciela” – napisał 8 lutego 2013 r.

Trumnę z ciałem Kardynała przewieziono po południu na teren powstającego Centrum Jana Pawła II w Łagiewnikach, gdzie kard. Stanisław Dziwisz przewodniczył wprowadzeniu ciała do przyziemnej kaplicy.

Następnie rozpoczęła się Msza św., w czasie której homilię wygłosił współbrat bp Józef Wróbel z Lublina. Nazywając Zmarłego mistrzem duchowym i intelektualnym, kaznodzieja zwrócił uwagę na jego miłość do Kościoła, którą starał się przekazać innym w salach wykładowych różnych uczelni, w licznych publikacjach i podczas głoszenia słowa Bożego na ambonie.

11 czerwca, kaplica kościoła bł. Jana Pawła II na terenie wznoszonego w Łagiewnikach Centrum „Nie lękajcie się”

wypełniła się po brzegi. Wikariusz prowincjalny ks. Dariusz Salamon odczytał listy i telegramy kondolencyjne, które napłynęły na ręce metropolity krakowskiego, w tym telegram od papieża Franciszka i generała sercanów o. José Ornelasa de Carvalho SCJ, którego reprezentował na pogrzebie zastępca, ks. John van Hengel. „Jego życie było całkowicie poświęcone Bogu i naszemu zgromadzeniu, które tak bardzo ukochał” – napisał generał.

Odczytano również listy od nuncjusza papieskiego, prymasa Polski, prezydium Konferencji Episkopatu Polski, konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce, społeczności akademickiej KUL, kard. Zenona Grocholewskiego i prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego. Obecni byli parlamentarzyści oraz przedstawiciele władz Krakowa i Małopolski, siostry zakonne wielu zgromadzeń, dla których ks. Nagy prowadził rekolekcje. Mszy św. pogrzebowej przewodniczył metropolita warszawski kard. Kazimierz

Nycz. "Żegnamy dziś wiernego syna Kościoła w Polsce śp. kard. Stanisława Nagiego, który od 68 lat służył ludowi Bożemu jako kapłan Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego" - powiedział przed Eucharystią metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz. Przypomniat, że wiele z tych lat wypełniła praca naukowa na KUL oraz we Wrocławiu i Krakowie. "Pięknym rozdziałem w życiu kard. Stanisława była jego wielka i prawdziwa przyjaźń z bł. Janem Pawłem II. Obydwu łączyła głęboka wiara oraz miłość do Chrystusa i jego Kościoła. Dla służby tej miłości oddali wszystkie swoje siły" – dodał kard. Dziwisz.

W wygłoszonej homilii przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Józef

Michalik podziękował Zmarłemu za piękno kapłaństwa służebnego „wypełnione codzienną troską o uświęcenie świata, modlitwą uwielbienia Boga i wynagradzania za zło i grzechy ludzi.” (pełny tekst homilii wewnątrz Biuletynu).

Na koniec obrzędów pogrzebowych słowa podziękowania pod adresem wszystkich zgromadzonych wypowiedział prowincjał ks. Artur Sanecki SCJ.

W ostatniej drodze Kardynałowi towarzyszyli konfratry przybyli ze wszystkich domów w Polsce, a także z zagranicy. Żegnali go mieszkańcy rodzinnego Bierunia Starego, środowiska akademickie, górniczy, lekarze i przedsiębiorcy z Duszpasterstwa „Talent” dla których był

duchowym ojcem. Byli liczni słuchacze Radia Maryja i Telewizji Trwam, która prowadziła bezpośrednią transmisję z pogrzebu. Kard. Nagy spoczął w krypcie kościoła obok grobu kard. Andrzeja Marii Deskura. Do tego miejsca trumnę wnieśli na ramionach sercanie. Na sarkofagu wyryto napis: "Stanisław Kardynał Nagy sercanin. 30.IX.1921 - 5.VI.2013" oraz jego herb biskupi. Na płycie zamykającej sarkofag znalazły się słowa "In te cor lesu speravi" ("W Tobie, Serce Jezusa, swą ufność złożyłem"), zawołanie biskupie kard. Nagyego. Temu zawołaniu pozostał wierny do końca. Ks. Andrzej Sawulski SCJ  
Za: [www.sercanie.pl](http://www.sercanie.pl)

## Wiadomości krajowe

### Sanktuarium na Świętym Krzyżu ustanowione bazyliką

Tytuł Bazyliki Mniejszej otrzymało Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego na Świętym Krzyżu. Uroczystej Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił ks. kard. Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski. Transmisję uroczystości przeprowadziły Radio Maryja i TV Trwam.



Mszę św. koncelebrowali ks. bp Krzysztof Nitkiewicz, ordynariusz diecezji sandomierskiej oraz ks. biskup radomski Henryk Tomasik. Na początku uroczystości został odczytany dekret o podniesieniu Kościoła pw. Trójcy św. do Rangi Bazyliki Mniejszej. „Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów na mocy szczególnych uprawnień otrzymanych od Papieża Benedykta XVI jak najchętniej przyozdabia tytułem i godnością Bazyliki Mniejszej kościół Świętego Krzyża naszego Pana Jezusa Chrystusa na Łysej Górze Bogu na chwałę wzniesiony na terenie wspomnianej diecezji. W tej bowiem wspaniałej świątyni wierni szczególnie czczą Jednorodzonego Syna Bożego, by zasłużyć w niebie na nagrodę odkupienia u Tego, kogo tajemnicę poznali na ziemi”.

Bazylika Trójcy św. na Św. Krzyżu została wpisana na listę najbardziej czcigodnych świątyń na polskiej ziemi – powiedział ks. kard. Stanisław Dziwisz., metropolita krakowski. W homilii podkreślił, że nadany tytuł nawiązuje do czterech rzymskich Bazylik Większych.

*Dwie z nich mieszczą w sobie groby św. Apostołów: Piotra i Pawła, z których pierwszy został ustanowiony przez Jezusa opoką Jego Kościoła. Drugi stał się nauczycielem narodów. Niech więc tytuł bazyliki przysługujący od dziś waszej świątyni przypomina wszystkim wchodzącym do niej i modlącym się w niej, że należymy do jednego świętego, powszechnego i apostołskiego Kościoła. Do wielkiej wspólnoty uczniów Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego Pana, ogarniającej wszystkie kontynenty i narody – powiedział ks. kard. Stanisław Dziwisz.*

W specjalnym przesłaniu ks. bp Krzysztof Nitkiewicz napisał, że świętokrzyskie sanktuarium „jest żywą lekcją historii naszego narodu i szkołą patriotyzmu. Przypomina jednocześnie o wielkiej roli kulturotwórczej i patriotycznej Kościoła”. Oprawę muzyczną uroczystościom zapewniły Chór Reprezentacyjny Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego oraz Orkiestra Wojskowa Garnizonu Warszawskiego.  
Za: [www.radiomaryja.pl](http://www.radiomaryja.pl)

### Spotkania międzyzakonne w Kielcach

We wtorek 19 czerwca w Kielcach odbyła się IX w tej kadencji sesja Konsulty zakonów meskich w Polsce. Głównym tematem dyskusji jest przygotowanie peregrynacji kopii Ikony Jasnogórskiej, którą ofiarował 50-ląt temu zakonowi Prymas Kard. Stefan Wyszyński. Peregrynacja rozpocznie się podczas jesiennej Zebrania plenarnego przełożonych wyższych, na Jasnej Górze.

Równocześnie w związku z odbywającymi się w Kielcach Targami Sacro Expo spotkali się ekonomowie wszystkich zakonów męskich. Z ekonomiami spotka się minister pracy i polityki społecznej Kosiniak Kamysz oraz urzędnicy z jego ministerstwa, którzy przedstawia nowe rozwiązania prawne związane z prawem pracy oraz przepisy dotyczące organizacji pożytku publicznego a także fundacji i stowarzyszeń kościelnych. We środę ekonomowie będą dysutować spodziewane zmiany w ubezpieczeniach zakonników w związku z likwidacją Funduszu kościelnego Red.

### X czuwanie w intencji powołań w Kalwarii Zebrzydowskiej

Z soboty na niedzielę (8/9 czerwca 2013 r.) w sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej odbyło się już X Jubileuszowe Ogólnopolskie Nocne Czuwanie modlitewne w intencji powołań i powołańców.



Czuwanie rozpoczęło się Nabożeństwem do Najświętszego Serca Pana Jezusa i zawierzeniem Bogu wszystkich powołań i powołańców. Następnie sprawowana była uroczysta Eucharystia, koncelebrowana pod przewodnictwem ordynariusza diecezji świdnickiej J.E. Biskupa Ignacego Deca, który do zgromadzonych wiernych skierował okolicznościowe kazanie na temat powszechnego powołania każdego czło-

wieka. Biskup również uczestniczył w dalszej części czuwania. W wieczniku modlitwy wzięło udział kilkadziesiąt osób różnych stanów z całej Polski. Wśród zebranych byli reprezentanci z ponad 30 zgromadzeń zakonnych żeńskich i męskich, instytutów życia konsekrowanego, alumni kilku Wyższych Seminarium Duchownych, młodzież i osoby świeckie.

Dalszy program czuwania obejmował: rozważania i modlitwę różańcową, apel Maryjny, adorację Najświętszego Sakramentu i Kompletę. Wszystko połączone było oprawą muzyczną i śpiewem. W oprawę muzyczną, przy dźwiękach cytry, włączyły się już po raz drugi Siostry Służki wraz z młodzieżą z Łomży. Następnie przy ołtarzu połowym odbył się koncert ewangelizacyjny ze świadectwami osób różnych stanów.

Po koncercie, uczestnicy udali się do bazyliki na Mszę św., którą celebrował, wraz z kilkoma kapłanami, prowincjał OO. Bernardynów o. Jarosław Kania. Homilię wygłosił ojciec duchowny Metropolitalnego Seminarium Duchownego z Wrocławia ks. Aleksander Radecki. Po Mszy św. odbyła się agapa. Następnie wzięli udział w nabożeństwie Drogi Krzyżowej, połączonym z rozważaniami i akompaniamentem muzycznym wielu osób różnych stanów. Ostatnim punktem czuwania, była poranna modlitwa Jutrzn. Błogosławieństwem i ucałowaniem relikwii bł. Jana Pawła II zakończyło się tegoroczne X Jubileuszowe Czuwanie w sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej. o. Zefiryn Mazur OFM

### **Rozpoczyna się proces beatyfikacyjny Ks. Piotra Skargi SJ**

W Krakowie rozpoczął się 12 czerwca proces beatyfikacyjny ks. Piotra Skargi. Po raz pierwszy zebrało się grono członków komisji historycznej i teologicznej, którzy będą badać m.in. pisma wybitnego jezuitę i wszystko to co jest związane z jego życiem, działalnością i nauczaniem.



W komisjach zasiada 12 osób, w tym jezuita, naukowcy z Uniwersytetu

Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, a także z uczelni w Opolu i Wrocławiu. W ich gronie reprezentowane jest też Arcybractwo Miłosierdzia. Niewykluczone, że w toku prac komisje zostaną jeszcze poszerzone.

Ks. Piotr Skarga to postać szczególnie ważna dla zakonu Jezuitów. Urodzony w 1536 r. (zmarły w 1612 r.) „dzielnie, słowem i czynem, zabiegał o szacunek dla Ojczyzny i lepszy byt dla rodaków, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, w uznaniu Jego zasług, postanawia oddać hołd Piotrowi Skardze” (uchwała o ust. roku 2012, Rokiem ks. Piotra Skargi)

To polski gorliwy kapłan, jezuita, twórca dzieł dobroczynnych, wybitny kaznodzieja na dworze Zygmunta III Wazy, rektor Kolegium Jezuitów w Wilnie, pierwszy rektor Uniwersytetu Wileńskiego, wielki patriota, niekwestionowany mistrz języka polskiego to tylko niektóre z jego przymiotów.

Choć za życia autora – jego największe dzieło: „Kazania sejmowe” (Kraków, 1597 r.) nie zwróciły większej uwagi, w kolejnych latach, nowe pokolenia Polaków doceniły ich ogromną wartość. Analiza wad i grzechów narodowych w nich zawarta zmusza do refleksji. Ks. Skarga szukał nowej koncepcji sprawiedliwości społecznej, na której fundamencie można by oprzeć całokształt życia w ówczesnej Polsce; wierzył, że tak odrodzona Polska pocznie odgrywać rolę przewodnika w świecie kultury chrześcijańskiej. Pamiętając o tym, że jest to kraj katolicki, bronił wiary, gdziekolwiek była ona zagrożona. Przemawiał jako polityk, który obserwuje rzeczywistość, wyciąga wnioski z aktualnych wydarzeń i sytuacji państwa.

O. Prowincjał Wojciech Ziółek, w 2012 roku wydelegował wicepostulatora procesu beatyfikacji, a Kuria Generalna zaakceptowała tę kandydaturę. W połowie lutego ks. Krystian Biernacki SJ otrzymał dekret nominacyjny.

12 czerwca 2013 r. w Domu św. Barbary o godz. 11.30 odbyło się I spotkanie gremiów. W programie tego spotkania było wręczenie Dekretów Nominacyjnych i zaprzysiężenie członków Komisji oraz wstępna dyskusja nad metodologią pracy w Komisjach.

Do współpracy zaproszono także pracowników naukowych duchownych i świeckich z Uniwersytetów Jana Pawła II, Jagiellońskiego, Opolskiego i Wrocławskiego. W ich gronie reprezentowane jest też Arcybractwo Miłosierdzia. Niewykluczone, że w obliczu ogromu prac, komisje zostaną jeszcze poszerzone. Aktualnie jest to 12 osób. Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

### **Nowy wizytator polskiej Prowincji braci szkolnych**

Brat Superior Generalny Alvaro Rodriguez Echeverria mianował brata Mariana

Szamreja nowym Wizytatorem Prowincji Zgromadzenia Braci Szkół Chrześcijańskich w Polsce. Br. M. Szamrej pełnił już tę funkcję w latach 90-tych. Obowiązki Wizytatora obejmie z dniem 1 sierpnia 2013 roku.

Jako wspólnota Szkół im św. Jana de La Salle składamy nowemu Wizytatorowi najszczerze życzenia wszelkiego błogosławieństwa Bożego. Za: [www.lasalle.gda.pl](http://www.lasalle.gda.pl)

### **Misjonarz Świętej Rodziny przewodniczącym Stowarzyszenia Moralistów Polskich**

Pragniemy poinformować, że członkowie Stowarzyszenia Teologów Moralistów zebrani na Walnym Zebraniu w dniu 10 czerwca 2013 roku w Zakopanem wybrali Zarząd i Komisję Rewizyjną swojego stowarzyszenia

Ks. prof. dr hab. Marian Machinek – Misjonarz Świętej Rodziny, wybrany został przewodniczącym tegoż Stowarzyszenia na kolejną trzyletnią kadencję (2013-2016).

Ks. prof. Machinek ukończył WSD Misjonarzy Świętej Rodziny w Kazimierzu Biskupim. Następnie odbył studia doktoranckie na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wiedeńskiego w latach 1990-1992. Kontynuował je na Uniwersytecie Augsburskim.



Doktorat z teologii, w specjalności teologia moralna uzyskał w 1995 roku. Tytuł doktora habilitowanego teologii (specjalność teologia moralna) otrzymał w Uniwersytet Augsburski w 1998. W 2000 roku otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego UWM w Olsztynie. Za: [www.msf.opoka.org.pl](http://www.msf.opoka.org.pl)

### **„Trudne lata, trudne dni”**

To tytuł wystawy w lubelskim klasztorze ojców dominikanów o prześladowaniu zakonów żeńskich w czasach PRL. Otwarta 8 czerwca na klasztornych krużgankach ekspozycja przybliży politykę komunistycznych władz Polski Ludowej wobec żeńskich wspólnot zakonnych w latach 1945-1989.

„Ukazuje represyjne działania komunistycznych władz i spychanie sióstr zakonnych na margines życia społecznego, a także zmagania zakonnic z ówczesną rzeczywistością, ich codzienne życie i pracę oraz zaangażowanie w wielkie wydarzenia z życia Kościoła i narodu” – piszą twórcy wystawy. Na 25 planszach zapre-

zentowano dokumenty i fotografie ze zbiorów 19 archiwów żeńskich wspólnot zakonnych oraz Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej i Archiwum Akt Nowych.

Inspiracją do powstania wystawy były słowa papieża Jana Pawła II, który apelował: „Za szczególną powinność naszego pokolenia w Kościele uważam zebranie wszystkich świadectw o tych, którzy cierpieli dla Chrystusa. Dwudzieste stulecie ma szczególne martyrologium jeszcze w pełni niespisane. Trzeba je zbadać, trzeba je stwierdzić, trzeba je spisać (...), trzeba ażebyśmy przechodząc do trzeciego tysiąclecia spełnili obowiązek wobec tych, którzy dali wielkie świadectwo Chrystusowi w dwudziestym stuleciu”.

Organizatorami ekspozycji są: Ośrodek Badań nad Geografią Historyczną Kościoła w Polsce Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Konferencja Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce oraz Oddział IPN w Katowicach. Współorganizatorem wystawy jest dominikańska Fundacja „Ponad Granicami”.

Wystawa „Trudne lata – wielkie dni. Zakony żeńskie w PRL” potrwa do 30 czerwca. Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

### Maksy Miła w Niepokalanowie

W sobotę 15 czerwca 2013 r. w Teresinie odbył się I Międzynarodowy Masowy Bieg Uliczny Maksy Miła 2013. To pierwszy tego typu bieg na odległość 10 mil franciszkańskich, czyli 16 km. 670 m. – dystans, który nawiązuje do numeru obozowego św. Maksymiliana – 16670.

Było barwnie, kolorowo i radośnie!!! Pogoda dopisała kibicom – nieco mniej zawodnikom. Mieszkańcy Teresina i przyjezdni przedstawiciele stowarzyszeń i parafii mieli okazję zobaczyć niecodzienne widowisko.



Zanim zawodnicy pokonali 10 mil franciszkańskich, błogosławieństwa udzielił im gwardian Niepokalanowa – o. Mirosław Bartos. Jak przystało na bieg, którego celem było m.in. uczczenie św. Maksymiliana, wzięli w nim udział także przedstawiciele zakonu franciszkańskiego.

Jako pierwszy dystans 16 km. 670 m. pokonał Henry Kemboi z Kenii (0:49:08). Drugie miejsce dla Polaka etiopskiego pochodzenia – Yareda Shegumo (0:49:46), a trzecie dla Kenijczyka Elisha Sawe (0:49:52). Wśród kobiet najlepsze okazały

się odpowiednio: Hellen Kimutai z Kenii (0:58:03), Christine Chepkemei z Kenii (0:58:10) oraz Svitlana Stanko z Ukrainy (0:58:13).

I Międzynarodowy Masowy Bieg Uliczny Maksy Miła 2013 wpisuje się w obchody 30. rocznicy przyjazdu Jana Pawła II do Niepokalanowa, która minie we wtorek – 18 czerwca. Za: [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)

### Zmarłychwstaniec odznaczony za patriotyczną działalność

12 czerwca 2013 roku, podczas podniosłej uroczystości w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie, Ojciec Lech Nowiński CR został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności za zasługi w działalności na rzecz niepodległości i suwerenności oraz respektowania praw człowieka w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Odznaczenie zostało przyznane przez Prezydenta RP na wniosek Śląskiego Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej, a wręczenia dokonał – w imieniu Prezydenta RP – Wojewoda Mazowiecki.

Ojciec Lech Nowiński, gdy po ukończeniu szkoły średniej rozpoczął pracę w elektrowni w Rudzie Śląskiej, wszedł aktywnie w struktury NSZZ Solidarność. Był członkiem redakcji biuletynu „Ostrogi”. Po ogłoszeniu stanu wojennego brał udział w organizowaniu akcji protestacyjnych. Aresztowany i przetrzymywany w kilku aresztach śledczych. Internowany w obozie w Uhercach Mineralnych w Bieszczadach.

Zwolniony z internowania na skutek amnestii z racji święta Odrodzenia Polski. Następnie „prewencyjnie” zatrzymywany na 48 godzin przy okazji wszelkich rocznic, grozących ewentualnymi zamieszkami.

O. Wiesław Śpiewak CR

### Spotkanie polskich bonifratrów i ich współpracowników

W dniach 7 – 9 czerwca w Sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej odbyło się 11-te Spotkanie Formacyjno-Integracyjne dla Braci i Współpracowników Prowincji Polskiej Zakonu Szpitalnego św. Jana Bożego. W spotkaniu uczestniczyło ponad trzysta osób z Konwentów i Dzieł bonifraterskich.

Tegoroczne spotkanie, przebiegające pod hasłem „Przeżywać szpitalnictwo z nadzieją i odwagą”, obfitowało w wydarzenia ukierunkowane zarówno na formację duchową (różaniec, Msza św., modlitwa na Drózkach kalwaryjskich), jak i na budowanie więzi pomiędzy Braciami i Współpracownikami świeckimi. W sobotę w Bazylice została odprawiona Msza św., której przewodniczył o. Norbert Bajorek, franciszkanin, który od lat pełni posługę kapłańską w Zakonie Szpitalnym, a od marca tego roku jest honorowym członkiem naszej Rodziny zakonnej.

Po Mszy św., Brat Prowincjał Eugeniusz Kret przywitał wszystkich przybyłych Braci i Współpracowników, dziękując za tak liczną obecność i zaprosił do uczestnictwa w kolejnym punkcie programu, jaki stanowiła część wykładowa w Auli Wyższego Seminarium Duchownego oo. Bernardynów. Pierwsze wystąpienie miała Pani Ewa Lange z Hospicjum Palium w Poznaniu, która opowiedziała m. in. o roli wolontariusza w opiece hospicyjnej. Szczególną uwagę zwracała na budowanie relacji z chorym, kontakt i obecność. Drugi wykład wygłosiła Pani Teresa Misina, kierownik przedsiębiorstwa społecznego Laboratorium Cogito, która przybliżyła kwestie związane z rehabilitacją zawodową i społeczną dla osób chorujących psychicznie.



Tego dnia przeprowadzony został również konkurs dotyczący Zakonu i jego charyzmatu. W tegorocznej edycji, której tematem była wiedza o św. Janie Grande oraz historia Konwentu i Szpitala w Krakowie, zwyciężyła p. Agnieszka z Wrocławia. Drugie miejsce zajęła p. Marta z Zebrydowic, a trzecie – p. Iwona z Warszawy. Po południu udaliśmy się na Dróżki kalwaryjskie, uczestnicząc w nabożeństwie Drogi Krzyżowej, które poprowadził o. diakon Natan. Mimo zmiennej pogody, wspólne podążanie Drózkami Pana Jezusa dostarczyło wiele duchowych przeżyć, a piękno krajobrazu beskidzkiego wynagrodziło wszelkie trudy „pielgrzymów”.

Nowym wydarzeniem w ramach spotkania Rodziny św. Jana Bożego był I Festiwal „Boni Song” – muzyczny przegląd zespołów wokalnie – instrumentalnych oraz solistów z Konwentów i Dzieł. Festiwal uświetniła p. Lidia Jazgar, wokalistka zespołu „Galicja”, prezenterka radiowa i telewizyjna, która wraz z p. Jackiem Kotarbą, poprowadziła to wieczorne, wyjątkowe muzyczne spotkanie. Na scenie nie zabrakło utworów w różnej stylistyce i konwencji. Przewijały się elementy ludowe, niektóre występy wzbogacone były ciekawą choreografią, rekwizytami, ale przede wszystkim scenę wypełniała radość wspólnego występowania. Muzyczne i artystyczne walory oceniał Jury w składzie: p. Lidia Jazgar, p. Jacek Kotarba, br. Prowincjał Eugeniusz Kret, p. Marek Krobicki, p. Agata Babicz. „Nagrodę Grand Prix” otrzymał zespół z Konwentu i Dzieł w Krakowie. Przyznano także „Nagrodę Specjalną za Autorską Propozycję Sceniczną” dla za Braterską Pomoc Techniczną” dla

zespołu „Bonifratres Band” z Łodzi. Pozostałym uczestnikom Festiwalu, uwzględniając indywidualne walory poszczególnych prezentacji, wręczone zostały wyróżnienia. W ostatnim dniu spotkania wszyscy uczestniczyli w Mszy św. na Placu Rajskim, którą koncelebrował ks. Albert Dorociak. Tegoroczne zawody sportowe zorganizowane zostały przez pracowników Szpitala Bonifratrów w Krakowie. Bracia i Współpracownicy z poszczególnych Konwentów i Dzieł walczyli o puchar, a sprawiedliwej oceny strzegli sędziowie m. in. w osobie br. Prowincjała Eugeniusza Kreta. Atmosferę rywalizacji podnosiły również skandowania i przyśpiewki kibicującej swoim drużynom widowni. Zwyciężyły ex aequo dwie drużyny: z Warszawy i z Cieszyna.

Po zmaganiach sportowych i ogłoszeniu wyników, Brat Prowincjał Eugeniusz Kret podziękował Braciom i Współpracownikom za radosne i pełne zaangażowania przeżywanie spotkania, po czym zaprosił do wspólnego zaśpiewania „Barki”.

Jakie było Spotkanie Formacyjno – Integracyjne? Pełne wrażeń, emocji, duchowych przeżyć, przyjaźni, zdrowej rywalizacji, w której każdy zwycięża i co najważniejsze – pełne słońca, które sprawiło, że dopisała pogoda nie tylko ta meteorologiczna, ale i pogoda ducha.

### **W Nowym Sączu wystawa „Żywe świadectwo Świętej Kingi”**

W piątek 14 czerwca o 17.00 w Galerii Dawna Synagoga w Nowym Sączu miał miejsce wernisaż inauguracyjny wystawy „Dziedzictwo kulturowe świętej Kingi”.



Szczelnie wypełniona przedstawicielami władz wojewódzkich, powiatowych, przedstawicielami samorządów, instytucji kulturalnych, osobami duchownymi, a także miłośnikami historii i sztuki ziemi sądeckiej sala Galerii Dawna Synagoga przy ul. B. Joselewicza 12 w Nowym Sączu stała się teatrem tego historycznego wydarzenia.

Przygotowywaliśmy tę wystawę od 13 lat – mówi Robert Ślusarek, Dyrektor Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu – powinna ona być pierwszą wystawą, która otwiera cykl „Klasztorzy Ziemi Sądeckiej”, ale 13 lat temu okazało się to niemożliwe z przyczyn organizacyjnych. „Dzięki życzliwości obecnej Matki Ksieni publiczność zobaczy to,

czego nigdy by nie ujrziała” – mówi jedna z kuratorek ekspozycji, Edyta Ross-Pazdyk. S. Anna Teresa Izworska – Ksieni Klasztoru ss. Klarysek w Starym Sączu, życzyła w przesłaniu multimedialnym otwierającym wernisaż, aby zwiedzający ekspozycję mogli doświadczać franciszkańskiego błogosławieństwa pokoju i dobra św. Kingi, jak doświadczają go przez całe stulecia siostry klaryski żyjące w Starym Sączu.

„Jest to moment ogromnej dumy dla mnie, burmistrza Starego Sącza, i dla wszystkich jego mieszkańców, że właśnie taka wystawa ma miejsce tutaj, w Nowym Sączu, i że cieszy się tak wielkim zainteresowaniem” – powiedział na otwarciu wernisażu Jacek Lelek, burmistrz Starego Sącza. „Jest to przykład podzielenia się Starego Sącza (bo przecież klasztor jest nieodłącznie związany z sercem miasta) z Nowym Sączem” – stwierdził on.

„Myślę, że ta wystawa, to dziedzictwo, to, co na co dzień skrywają mury klasztoru klarysek, to jest niesamowite świadectwo tego bogactwa kultury, tej ciągłości ponad 700 lat istnienia starosądeckiego klasztoru, jego otwarcia i wrażliwości na kulturę” – podkreślił burmistrz.

Za: [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)

### **Dalszy ciąg peregrynacji relikwii Św. Jana Bosko**

Wtorkowe przedpołudnie, 11 czerwca, ksiądz Bosko pielgrzymujący po inspektorii pilskiej, opuścił Gdańsk Orunię i przyjechał do Rumi. Pierwszymi parafianami świętego Krzyża, którzy przybiegli radośnie do księdza Bosko były dzieci ze szkoły podstawowej, ich rodzice, siostry salezjanki, zmartwychwstanki i oczywiście salezjanie. Na rozpoczęcie dzieci wyśpiewały świętemu Janowi Bosko wesołe piosenki, wręczyły kolorowe baloniki, a młodzież MGS wydały okrzyki: Janek, Janek, Be, Janek Bosko, ole!

W konferencji do dzieci ksiądz dyrektor Waldemar Łachut wyjaśnił najmłodszym, co to jest relikwiarz i jak można sobie samemu zrobić relikwie „4 stopnia”. Zachęcone dzieci pocierały obrazkami z wizerunkiem Świętego o szklany relikwiarz. Podczas Mszy świętej, której przewodniczył ks. Janusz Tokaczyk wraz z ks. Inspektorem Markiem Chmielewskim i innymi kapłanami, zaniesiono Panu Bogu dziękczynienie za zgromadzenie salezjańskie i charyzmat księdza Bosko obecny w Rumi od ponad 60 lat.

W homilii kaznodzieja wyjaśnił dlaczego warto było odpowiedzieć na zaproszenie księdza Bosko do spotkania w znaku jego relikwii. Kto jest najważniejszy w królestwie Bożym? Otóż każdy, kto chce się czuć kochany przez Pana Boga. Każdy młody człowiek, na którego spojrzął ks. Bosko, przekonał się, że Bóg go kocha. ks. Wiesław Psionka.

Za: [www.pila.salezjanie.pl](http://www.pila.salezjanie.pl)

### **Jezuici uczą się fundraisingu**

W dniach 10-11 czerwca 2013 w Jastrzębiej Górze odbyło się spotkanie robocze osób odpowiedzialnych za fundraising w Gimnazjum i Liceum Jezuitów, Centrum Arrupe, Fundacji Magis oraz Edukacyjnej Klinice.

Na spotkaniu obecny był również Robert Wawer SJ, kierujący Biurem Wsparcia i Rozwoju Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego. Dziesięcioosobowa grupa pracowała pod kierunkiem Marii Olszewskiej z Fundacji CREDU oraz Polskiego Stowarzyszenia Fundraisingu, a także wysłuchała propozycji współpracy z firmą Whitefox.

Spotkanie w Jastrzębiej Górze zainicjowało projekt fundraising-owy, którego misją jest inwestowanie w przyszłych liderów, kompetentnych i wrażliwych na potrzeby innych. Liczymy na to, że uda nam się pozyskać wielu darczyńców, którzy podobnie jak jezuickie instytucje edukacyjne, chcą wspierać wszechstronny rozwój człowieka począwszy od wczesnych lat szkolnych po uczenie się przez całe życie.

Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)

### **Krewni Śl. B. O. Bernarda Łubieńskiego spotkali się w Warszawie**

W sobotę 8 czerwca 2013, we wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, w klasztorze redemptorystów przy ul. Karolkowej w Warszawie odbyło się spotkanie członków rodziny Sługi Bożego o. Bernarda Łubieńskiego. Przybyło ok. 20 osób z Polski i zza granicy. Ostatni taki zjazd odbył się na Karolkowej 7 lat temu.



Podczas spotkania modliliśmy się o rychłą beatyfikację o. Bernarda i wzmocnienie działań na rzecz promocji tej wielkiej postaci. Rozpoczęliśmy o godz. 15 koronką do Bożego miłosierdzia i Eucharystią w kaplicy klasztornej, a następnie przeszliśmy do kościoła, aby wspólnie pomodlić się przy grobu Sługi Bożego. Po modlitwie udaliśmy się na grilla do klasztornej ogrodu.

Spotkanie było ciekawe i inspirujące. Niektórzy przynieśli stare zdjęcia rodzinne, mogliśmy się bardziej poznać i wymienić zarówno zdjęciami jak i wiadomościami na temat rodu Łubieńskich. Kilka osób zgłosiło się do pomocy przy wydawaniu pisma

„Apostoł Polski” poświęconego o. Bernardowi.

Na spotkaniu gościliśmy także dwóch panów z Krakowa, którzy pracują nad filmem na temat o. Łubieńskiego. Film będzie gotowy we wrześniu br. na 80-lecie

śmierci o. Bernarda. Przeprowadzili oni m.in. wywiady z członkami rodziny Łubieńskich. Widać było, jak rodzina bardzo sobie ceni pokrewieństwo z tak wielkim przodkiem i z jakim pietyzmem przechowuje pamięć o nim. To bardzo

cie szy, zważywszy na to, że na spotkaniu obecne były także dzieci i młodzież. Postanowiliśmy, aby co roku organizować podobne spotkania. Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

## Refleksja Tygodnia

# “POKAZAŁEŚ PEŁNE PIĘKNO KAPŁAŃSTWA SŁUŻEBNEGO”

## Homilia Abpa Józefa Michalika na pogrzebie Kard. Stanisława Nagiego SCJ

Czcigodny Księżę Kard. Gospodarzu  
Czcigodni Księża Kardynałowie  
Bracia w posłudze pasterskiej  
Szanowni Członkowie Rodziny, także  
zakonnej, śp. Zmarłego Ks. Kard.  
Stanisława Nagy’ego  
Drodzy Bracia i Siostry

W przeczytanej przed chwilą Ewangelii (Mt 11, 25-30) Pan Jezus po wygłoszeniu pochwały św. Jana Chrzciciela i jego trudu w głoszeniu Królestwa Bożego na ziemi nie omieszkał także zauważyć niebezpieczeństw, na jakie narażają się ludzie zarozumiali, odrzucając szansę przyjęcia zbawienia. Umyka im bowiem fakt, że inicjatywa zbawienia pochodzi od Pana nieba i ziemi, który ma upodobanie nie w bogatych, roztropnych i mądrych, nie w oklaskiwanych i cenionych, ale w zwyczajnych ludziach pokornego serca.

I tylko człowiek szczery, autentycznie prostego serca jest w stanie przyjąć Boże objawienie; tylko takiemu Jezus objawi Ojca, pozwoli mu poznać, kim jest Ojciec, czyli wprowadzi go w Tajemnicę Trójcy Świętej – wielka to obietnica i szansa fascynującej przygody, której etapami są przyjaźń z Jezusem, Jego pomoc, pokrzepienie i ukojenie w utrudzeniach życiowych i wreszcie przejście do domu Ojca, gdzie jest mieszkań wiele przygotowanych nam od założenia świata. Ale Królestwo Boże dostępne jest dla tych, którzy w jakiś sposób zdołali upodobnić się do Jezusa, uczyli się od Niego, który jest cichy i pokorny sercem, i nie stracili Go z oczu, ilekroć był głodny i spragniony, samotny, chory, uwięziony czy potrzebujący pomocy.

Całe chrześcijańskie powołanie jest wezwaniem do uwielbienia Boga i miłości bliźniego i to takiej miłości, jakiej wzór zostawił nam Jezus.

Wiara jest darem, łaską – powie nam teologia, którą można przyjąć lub pominąć i odrzucić. Przyjęcie daru staje się szansą wejścia w nową rzeczywistość, jakże często nieznaną, może zadziwiającą bogactwem nowych tajemnic, ale i wymagań. Wiara wiele wyjaśnia, pobudza rozum i wolę, uruchamia i poszerza ludzką miłość, ale i rodzi jeszcze więcej pytań.

Jednakże sprawia, że w szukaniu odpowiedzi człowiek już nigdy nie jest sam.

Jednym z tych ważnych i trudnych pytań jest pytanie o cel życia ludzkiego, o życie po śmierci, o transcendencję, nadprzyrodzoność. Odpowiedzi szukamy najchętniej u samego Jezusa. Odpowiedzią jest Jego śmierć i zmartwychwstanie, ale czy zawsze łatwo jest przyjąć Jego wyjaśnienia, zwłaszcza, kiedy łączą się z wymaganiami? Tymczasem każde nowe życie i każda śmierć stawia nas przed perspektywą nowości i potrzeby otwarcia się, wejścia w tajemnicę, która zaledwie się przed nami uchyla.

Ojciec Święty Franciszek w czasie tegorocznej homilii w Wigilię Paschalną, rozważając reakcję niewiast oraz apostołów na śmierć i zmartwychwstanie Jezusa zauważył: Nowość często budzi w nas lęk, także nowość, którą przynosi nam Bóg, nowość, jakiej Bóg od nas oczekuje. Jesteśmy jak apostołowie z Ewangelii; często wolimy się trzymać naszych pewności, zatrzymać się przy grobie, z myślą o zmarłym, który ostatecznie żyje jedynie w pamięci historii... Boimy się niespodzianek Boga! On zawsze nas zaskakuje! ... nie zamykajmy się jednak na nowość, którą Bóg pragnie wnieść w nasze życie! (30.03.2013).

Spróbujmy zatem także na nasze życie i na naszą śmierć spojrzeć nowym wzrokiem. Spójrzmy też na śmierć naszych bliskich w nowy sposób. Bo śmierć otwiera nowy etap historii człowieka, każdego człowieka. Widzieliśmy to i ciągle jesteśmy świadkami, jak żyje bł. Jan Paweł nowym życiem po swojej ziemskiej śmierci. A dziś widzimy, jak w to nowe życie wchodzi przyjaciel naszego błogosławionego Papieża śp. Ks. Kard. Stanisław Nagy.

Jan Paweł II wśród wielu darów miał i ten, że wyzwalał przyjaźń i to taką, która mobilizowała do wysiłku na rzecz dobra, która wiązała z nim nowymi więzami we wspólnym trudzie na rzecz prawdy i w walce o wierność wartościom. W ten sposób wokół naszego Papieża gromadziło się wielu przyjaciół świeckich i duchownych. Ale przyjaźń ze śp. Kard. Stanisławem Nagy’em, podobnie jak z ks. prof. Tade-

uszem Stycznem, była mu potrzebna znacznie głębiej i mocniej, bo bez niej jego pontyfikat byłby inny, uboższy.

Kim zatem był – według ludzkiego spojrzenia - śp. Ks. Prof. Stanisław Nagy?

Urodził się 92 lata temu w Bieruniu Starym w śląskiej, górniczej rodzinie. Był najmłodszy z sześciorga rodzeństwa, jego matka zmarła, gdy miał cztery lata, ale atmosfera tej śląskiej rodziny była zawsze wrażliwa na to, co katolickie i polskie. Jego ojciec i bliscy brali udział w powstaniach, walcząc o przynależność Górnego Śląska do Polski. To była atmosfera, którą oddychał, to była szkoła jego życia.

Kard. Stanisław Nagy to wybitna postać Kościoła w Polsce, należy do pokolenia, które niesło w sobie kilka epok, ich młodzieńcze ideały egzaminował i hartował ciężki okres II wojny światowej, a każda wojna jest wymierzona przeciwko człowiekowi i dlatego staje się okresem deptania praw ludzkich i Bożych. Nigdy nie jest łatwo przechodzić suchą nogą po zaminowanych bagnach nienawiści. Po okresie nazizmu przyszedł na naszą Ojczyznę czas zafalszowania komunistycznego i kolejne zmagania o wolność, prawdę i sprawiedliwość.

Młody Stanisław Nagy, podobnie jak jego starszy brat Franciszek, wstąpił do Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego w Krakowie i tu 8 lipca 1945 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Stanisława Rosponda. Z Krakowem pozostał związany do końca życia, mimo że wkrótce miał rozpocząć studia na KUL, gdzie uzyskał wszystkie możliwe stopnie naukowe.

Stosunkowo wcześniej, jak na tamte warunki, bo w roku 1968 uzyskał tytuł docenta, czyli samodzielnego pracownika naukowego, co w czasach dozowanej wobec Kościoła Katolickiego i jego Katolickiej Uczelni wolności nie było proste ani łatwe.

Ks. prof. Nagy reprezentował sobą poważny warsztat naukowy i był – jak wspominają jego uczniowie – nauczycielem i mistrzem solidnym, ale wymagającym.

Wiedział bowiem, że racjonalna troska o fundamenty wiary jest dla każdej religii sprawą pierwszorzędno znaczenia. Wiedział też, że rozum i wiara nie sprzeciwiają się sobie, ale wspierają wzajemnie, wyrastając z jednego źródła prawdy. Tej przyrodzonej, sprawdzalnej umysłem myślącego człowieka i tej wiecznej, nadprzyrodzonej, której źródłem jest Bóg. To przecież Pan Jezus powiedział o sobie, że jest Prawdą, Drogą i Życiem.

Miłość do Prawdy dodawała kolejne motywy ku jej obronie, a nawet pomagała w promocji licznych szkół powoływanych do istnienia na KUL: szkole teologicznej, której służył Ks. Nagy, ale i szkole filozoficznej, której jednym z wybitnych przedstawicieli był Ks. Karol Wojtyła, z którym już w tamtych czasach nawiązał bliski, przyjazny kontakt.

Profesorowie KUL i ATK w Warszawie z tamtych lat to nie tylko wybitni naukowcy, ale jakże często giganci ducha, którzy nie tylko ratowali Kościół w Polsce przed zepchnięciem go na margines życia intelektualnego i kulturalnego, ale przez solidny warsztat pracy sprawili, że wykształcenie duchowieństwa w Polsce, a potem (odkąd stało się to możliwe) także wykształcenie katolickiego laikatu, nie ustępowało innym krajom wolnego świata, często je nawet dystansując.

Z wdzięcznością i w duchu wierności prawdzie trzeba dziś o tym powiedzieć, żegnając jednego z tych wybitnych ludzi nauki teologicznej Kościoła Katolickiego.

Ci ludzie mieli odwagę nie pytać o to, o czym wszyscy mówią, ale o to, o czym milczą. W oparciu o Ewangelię tworzyli hierarchię wartości i konsekwentnie przez całe życie jej bronili. Tajemnicą ich oddziaływania było to, że w sprawach wiary wiele nie tylko wiedzieli, ale tą wiarą żyli, dzielili się nią i dawali świadectwo, że Jezusa spotkali osobiście i spotykali nieustannie na różnych drogach swego życia.

Przejście na emeryturę nie osłabiło woli życia i działania Księdza prof. Kard. Nagy'ego a nominacja biskupia i kardy-

nalska dodała jeszcze rumieńców jego woli życia i pracy dla Kościoła, za który poczuł się teraz w nowy sposób odpowiedzialny. Póki zdrowie pozwalało brał udział w Konferencjach Episkopatu, zabierał głos, dając świadectwo swojej wrażliwości.

Ciągle szukał sposobu życia i nie ustawał w aktywności, nawet gdy to życie było już mocno utrudnione i prawie niemożliwe. Pisał, wygłaszał przemówienia i referaty, pokazywał się z coraz ciekawszej strony, jakby niósł w sobie tajemnicę, wiedzę głębszą o życiu, o tym, co dobre i złe, co niebezpieczne dla Kościoła i narodu. Całym sercem angażował się w aktualne wydarzenia i dlatego z niepokojem o szeroką wolność środków przekazu bronił Radia Maryja i telewizji TRWAM. Korzystał z każdej okazji, żeby docenić wartość ich posługi.



Wiedział, czuł to całym sobą, że prawdziwe współczesne zderzenie cywilizacji nie nastąpi między Wschodem i Zachodem, ale między Zachodem i Post – Zachodem, czyli wewnątrz samego Zachodu, czego jesteśmy przecież świadkami i to na co dzień naszego życia. Śp. Ks. Kard. Nagy nie bał się tej sytuacji, ale wiedział, że trzeba budzić zdrowe siły, drzemające w ludziach i w narodzie.

Może warto przypomnieć sobie przynajmniej niektóre z jego serdecznych ostatnich myśli, pisanych niepokojem o los Kościoła, któremu służył całym sercem i o los narodu, którego życie jak każdy Polak nosił w sobie.

W wywiadzie z marca zeszłego roku mówił: Śledząc sytuację w Polsce, pragnę podkreślić dwie zasadnicze sprawy, og-

romnie ważne dla przebudzenia katolików w Polsce. Przede wszystkim każdy z nas musi solidnie znać swoją wiarę, znać chrześcijaństwo... poznać, co mówi Kościół, co mówi do nas Ojciec Święty a mówi o nowej ewangelizacji, bo myśmy utracili starą wiarę!

Miłość do Ojczyzny dla nas Polaków, to przez wieki było coś bardzo ważnego. Patriotyzmowi też zawsze przewodził Kościół, który go uczył i osłaniał, będąc zawsze z narodem.

Niepokoił się o katechezę w szkole i próby spychania jej na margines nauczania i wychowania dzieci i młodzieży. Mówił: Wychowanie religijne to jeden z najbardziej istotnych obowiązków rodziny i jej przedłużenia to jest szkoły... jeszcze w Polsce sanacyjnej komunii robili wszystko, a żeby wychowanie katolickie zostało podminowane. Kiedy przyszła komuna, to pierwszą rzeczą było wyrzucenie konkordatu, zdeptanie prawa do ochrony życia i wyrugowanie katechezy ze szkoły. (1.09. 2012)

Dziękujemy dziś Panu Bogu za piękne kapłaństwo śp. Kardynała Stanisława Nagy'ego, kapłaństwo wypełnione codzienną troską o uświęcenie świata, modlitwą uwielbienia Boga i wynagradzania za zło i grzechy ludzi. Było też troską o przyjście Królestwa Bożego do ludzkich serc, walką o prawo Boga do obecności w życiu ludzi i całych społeczności, ale nasz Profesor, jako teolog fundamentalny z pewnością by dodał, że kapłaństwo to także udział w funkcji prorockiej Chrystusa, a prorocy zawsze są potrzebni, aby przypominali nam prawdy, o których wolelibyśmy raczej zapomnieć, aby mówili jak wyglądają dzisiejsze sprawy, o których wolelibyśmy nie mówić, a nawet udawać, że ich nie widzimy i nie słyszymy. Dziękujemy Ci Księżo Kardynale Stanisławie za to, że pokazałeś pełne piękno kapłaństwa służebnego, przydatnego Bogu i ludziom i z całą ufnością polecamy Cię dziś Miłosiernemu Jezusowi, który niech przyjmie Cię do swojej chwały i niech On Sam będzie nagrodą za Twoje godne i piękne życie. Amen Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## Wiadomości zagraniczne

### **Dzień Evangelium Vitae Papież Franciszek zachęcał do mówienia „tak” miłości, życiu i wolności**

Bóg żyjący jest miłosierny!" – ten okrzyk zabrzmiał w niedzielę na Placu św. Piotra podczas Mszy, której przewodniczył Papież Franciszek. Liturgia stanowiła kulminację obchodów Dnia Evangelium Vitae zorganizowanego w ramach Roku Wiary.



W homilii Ojciec Święty zwrócił w pierwszym rzędzie uwagę, że Bóg objawi-

ający się w Starym Testamencie jest właśnie Bogiem życia, poczynając od dzieła stworzenia.

„Jaki posiadamy obraz Boga? Może jawi się nam jako surowy sędzia, jako ktoś, kto ogranicza naszą swobodę życia – mówił Papież. – Ale całe Pismo Święte przypomina nam, że Bóg jest Żyjącym, tym, który daje życie i który wskazuje drogę życia w pełni. Myślę też o darze Dekalogu: drodze, jaką Bóg nam wskazuje, do życia prawdziwie wolnego, do życia w pełni.

Dziesięć Przykazań nie jest hymnem do „nie” – nie czyni tego, nie wolno tego czy tamtego... Nie! To hymn do „tak” dla Boga, dla Miłości, dla życia. Drodzy przyjaciele, nasze życie jest pełne jedynie w Bogu, bo tylko On jest Żyjącym!”

Franciszek nawiązał też do Ewangelii dzisiejszej niedzieli, w której grzeszna kobieta doświadcza miłosierdzia Boga w Chrystusie. Wówczas właśnie Papież zachęcił uczestników liturgii do okrzyku na cześć Boga żyjącego i miłosiernego. Zwrócił zarazem uwagę, że doświadczenie miłosierdzia i działania Ducha Świętego nie odrywa człowieka od rzeczywistości życia. (...)

„Często, co wiemy z doświadczenia, człowiek nie wybiera życia, nie przyjmuje «Ewangelii życia», ale daje się kierować ideologiami i logikami, które stawiają przeszkody życiu, które go nie szanują, ponieważ są podyktowane egoizmem, interesami, zyskiem, żądzą władzy, przyjemności a nie miłością i dążeniem do dobra drugiej osoby – powiedział Franciszek. – Stałą iluzją jest chęć budowania miasta człowieka bez Boga, bez życia i miłości Boga – nowej wieży Babel. To myśl, że odrzucenie Boga, orędzia Chrystusa, Ewangelii Życia, może prowadzić do wolności, pełnej realizacji człowieka. Sprawia to, że miejsce Boga Żywego zajmują ludzkie efemeryczne bożki, które dają upojenie chwilą wolności, ale w ostateczności prowadzą do nowego zniewolenia i śmierci”.

Ojciec Święty zachęcił wiernych do mówienia „tak” miłości, życiu i wolności, a „nie” egoizmowi, śmierci i niewoli niesionej przez bożki naszych czasów. Za: [Radio watykańskie](#)

### **Pielgrzymka Polonii irlandzkiej do sanktuarium w Knock**

W sobotę, 8 czerwca 2013 r. odbyła się VIII Narodowa Pielgrzymka Polaków przebywających w Irlandii do Sanktuarium Maryjnego w Knock.



Pielgrzymce zorganizowanej przez ks. Jarosława Maszkiewicza, koordynatora duszpasterstwa polskiego w Irlandii, przewodniczył ks. bp Wiesław Lechowicz delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej. Wśród pątników była liczna reprezentacja rodaków z Irlandii Północnej, którą opiekowało się czterech chrystusowców tam pracujących.

Historia Knock rozpoczęła się 21 sierpnia 1879 r., kiedy Matka Boska, św. Józef i św. Jan Ewangelista ukazali się na południowym szczycie kościoła parafialnego w tym mieście. Pielgrzymka papieża Jana Pawła II w 1979 r. bardzo mocno zwiększyła znaczenie tego sanktuarium i potwierdziła akceptację objawień przez Watykan. Rocznie odwiedza to miejsce półtora miliona pielgrzymów. Za: [www.chrystusowcy.pl](#)

### **20-lecie powrotu franciszkanów do Rosji**

Franciszkanie obchodzą w tym roku 20-lecie swojej obecności we współczesnej Rosji. Pierwszymi uczniami św. Franciszka, którzy przybyli do tego kraju, byli zakonnicy z dwóch polskich prowincji Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych. Swoistym jubileuszowym prezentem jest przekazany przez włoskich franciszkanów sarkofag, w którym przez dwa lata, w czasie prowadzenia prac konserwatorskich, znajdowało się ciało św. Antoniego z Padwy. Relikwiarz ten został ustawiony we franciszkańskim kościele św. Antoniego w Petersburgu, gdzie pełni funkcję ołtarza.

„To nie tylko cenna pamiątka, która została przekazana, ale jest to dla nas tym ważniejsze, że tam znajdowało się ciało św. Antoniego – powiedział przełożony miejscowej wspólnoty Braci Mniejszych Konwentualnych. – Dla nas to stanowi w jakimś sensie także i relikwie.”

Miejmy nadzieję, że i taka obecność św. Antoniego będzie tym bardziej pomagać odnowieniu i przede wszystkim umocnieniu życia duchowego. Tym bardziej, że to jest dla nas ten moment taki ważny, ponieważ w tym roku obchodzimy 20-lecie powrotu franciszkanów do Rosji” – dodał o. Stanisław Wojtowicz OFMConv.

Kustodia św. Franciszka w Rosji liczy obecnie 15 zakonników, którzy prowadzą swoją działalność w 5 rosyjskich miastach. Oprócz pracy duszpasterskiej franciszkanie posiadają własne wydawnictwo, które wydało już między innymi Mszał i encyklopedię katolicką w języku rosyjskim. Michaił Fatiejew, Petersburg

Za: [Radio watykańskie](#)

### **Wizyta nowego generała Braci Mniejszych w Amazonii**

Generał naszego Zakonu o. Michael Peery wraz z definitywami generalnymi oo. Nestorem Schwerzem i Julio Bunaderem rozpoczął 31 maja 2013 wizytę w Amazonii. Pierwszym jej etapem było spotkanie ze wspólnotą w Requena (Peru) w wikariacie apostolskim, którego biskupem jest nasz współbrat o. Juan Oliver OFM. O. Perry spotkał się z pracującymi w wikariacie w Requena siostrami franciszkaniami i kapucynkami oraz ze świeckimi zaangażowanymi w dzieło apostolskie.

W dniach 2-6 czerwca w Punchana (Peru) o. Perry spotkał się z rodziną fran-

ciszkańską Amazonii: franciszkaniami, kapucynami, siostrami zakonnymi i osobami świeckimi. Naśladowcy św. Franciszka pracujący w Amazonii przybyli z Peru, Ekwadoru, Boliwii, Kolumbii i Brazylii. W spotkaniu wzięli udział prowincjałowie, których bracia pracują na terenie Amazonii oraz dwóch franciszkańskich biskupów, oprócz wymienionego wcześniej bpa Juana Oliveri, biskup z wikariatu Ñuflo de Chávez Bonifacy Antoni Reimann OFM, pochodzący z polskiej Prowincji św. Jadwigi z Wrocławia. Tematem obrad stało się pytanie: Ku czemu wzywa nas Duch Święty, jeśli chodzi o naszą obecność w Amazonii? Obecność franciszkańska w Amazonii: wczoraj, dzisiaj i w przyszłości. Wspólna refleksja dotyczyła przede wszystkim życia i funkcjonowania „Projektu Amazonia”, który został zainspirowany przez Bożą Opatrzność w czasie Kapituły Generalnej w 2009 roku (por. Niosący dar Ewangelii (dokument pokapitulny), Wrocław 2010, zalecenie 24).



W czasie celebracji kończącej spotkanie braterskie Minister Generalny powiedział: „W czasie obrad zostało podkreślone, że nasza obecność tutaj w Amazonii jest jak ziarenko piasku na brzegu morza. Tak, trzeba jednak pamiętać, iż nawet ziarenko piasku odgrywa swoją rolę w świecie, dla każdej osoby, która doświadczy łaski, miłości, miłosierdzia, pokoju i Bożej nadziei dawanej przez żywe świadectwo misjonarzy franciszkańskich i ich współpracowników tutaj w Amazonii. Jakość naszej obecności, naszego bycia z ludźmi, przede wszystkim z tymi najmniejszymi i wyizolowanymi, to wymiar franciszkańskiej inności”.

W spotkaniu uczestniczył również o. Arturo Rios Lara OFM, generalny animator ds. ewangelizacji.

Za: [www.panewniki.franciszkanie.pl](#)

### **Polski jezuita odznaczony w Australii**

Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Australii i Nowej Zelandii otrzymał 10 czerwca br. wysokie odznaczenie państwowe. O. Wiesław Słowik SJ został medalistą Orderu Australii za wkład i pracę na rzecz polskiego społeczeństwa na Antypodach.

Order Australii jest przyznawany za wybitne osiągnięcia oraz całokształt działalności społecznej. Informując o wyróżnieniu Radio SBS podkreśliło ogromne zasługi



jezuity na wielu płaszczyznach pracy z rodakami.



Ks. Słowik od ponad czterdziestu lat inspiruje, organizuje i wspiera życie polonijne na Antypodach. W rozmowie z Dariuszem Buchowieckim ks. Słowik powiedział, że przyjął odznaczenie z wdzięcznością, w imieniu ludzi, z którymi współpracował. Młode pokolenie zachęcił do bezinteresownego włączenia się w prace na rzecz innych. Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

### Odznaczenia za pracę wśród Polonii

W poniedziałek, 10 czerwca, w Konsulacie Generalnym RP w Kolonii miała miejsce podniosła uroczystość. Nasz współbrat, ks. proboszcz Stefan Ochalski otrzymał z rąk Konsula RP Jana Sobczaka Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej nadany przez Prezydenta RP. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. Rektor PMK w Niemczech, ks. prałat Stanisław Budyń oraz przełożony prowincji pw. św. Józefa, ks. Jerzy Wieczorek. Odznaczenie to nadaje się cudzoziemcom, a także obywatelom polskim mieszkającym poza granicami kraju, którzy swoją działalnością wnieśli wybitny wkład we współpracę międzynarodową oraz współpracę między Polską, a innymi państwami i narodami. Serdecznie gratulujemy! Za: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)

### Spotkanie papieża z redakcją "La Civiltà Cattolica"

Papież-jezuita spotkał się z grupą swoich włoskich współbraci zakonnych, mianowicie z redakcją dwutygodnika La Civiltà Cattolica. W spotkaniu uczestniczył także generał Towarzystwa Jezusowego o. Adolfo Nicolás. Franciszek nawiązał do historii tego czołowego jezuickiego czasopisma, które istnieje od 163 lat. Przypominał, że na początku miało ono charakter „bojowy” i często polemiczny, zgodnie z duchem tamtej epoki.

„Wasza wierność Kościołowi nadal wymaga, byście byli surowi wobec różnych form obłudy serca, które jest zamknięte, a więc chore. Wobec tego typu choroby trzeba być twardym. Jednak waszym głównym zadaniem nie jest budowanie murów, tylko mostów. Jest to nawiązywanie dialogu ze wszystkimi ludźmi, także z tymi, którzy nie wyznają wiary chrześcijańskiej, ale «rozwijają wspaniałe dobro ducha ludzkiego», a nawet z tymi, którzy «przeciwni są Kościołowi i w różny sposób go prześladują», jak mówi Sobór Watykański II (konstytucja Gaudium et spes, 92). Tyle jest ludzkich kwestii do przedyskutowania i podzielenia się nimi, a w dialogu można zawsze zbliżyć się do prawdy, która jest darem Bożym, i wzajemnie się ubogacić. Dialogować znaczy być przekonanym, że drugi człowiek ma coś dobrego do powiedzenia, i dać miejsce dla jego punktu widzenia, jego opinii, jego propozycji, oczywiście bez popadania w relatywizm” – powiedział Papież. Za: [Radio watykańskie](http://Radio watykańskie)

### 7 tydzień obłackiej wyprawy rowerowej na Syberię

Z powrotem w Rosji! Uczestnicy „Wyprawy 2013. Polska – Syberia” w połowie tygodnia przekroczyli ponownie granicę i wyjechali z Kazachstanu. O kraju tym jednak będzie bardzo trudno zapomnieć, bo życzliwość jakiej doświadczyli rowerzyści od mieszkańców Kazachstanu była ogromna. Na długo zapadnie w pamięci spotkanie z Polakami, w tym z biskupem Astany ks. Tomaszem Petą, który miłym gestem wobec podróżników zmobilizował się wstając w poniedziałek o

5.00 rano i żegnając rowerzystów patriotycznym kazaniem. Doskonały odpoczynek poprzedniego weekendu dodał rowerzystom skrzydeł i przez dwa pierwsze dni pokonywali oni po ponad 200 km dziennego dystansu. Potem trochę stonowali mając pewne rezerwy.



Ostatnie dni w Kazachstanie i pierwsze dni ponownie w Rosji, to doświadczenie wszechogarniającego stepu, piękna przyrody, ale też uciążliwego wiatru. Na szczęście problemy techniczne nie doskwierały podróżnikom, może z wyjątkiem największej w tym tygodniu usterki – zniszczonego koła jednego z pielgrzymów. Grupa mimo zmęczenia i trudu ma ciągle w sobie sporo radości. Młodzi urozmaicają sobie czas wyglupami w swoim stylu, np. tańcząc Poloneza na rowerach w czasie jazdy. Także relacje w grupie coraz bardziej się zacieśniają, choć wydawać by się mogło, że tak długi czas spędzony razem będzie działał odwrotnie. Radości przysparzają też gesty bezinteresownej pomocy jak w czwartek, gdy cała ludność wioski, w której NINIWA Team nocowała, dostarczyła całej masy pysznego, swojskiego jedzenia.

Siódmy tydzień rajdu zakończył się z wynikiem 6104 km i tym samym stał się również najdłuższą czasowo wyprawą NINIWA Teamu (poprzedni rekord miał 43 dni). Rowerzyści odpoczywali w Nowosybirsku korzystając z gościnności sióstr elżbietanek pracujących przy miejscowym domu dziecka.

Codzienne relacje z rajdu, multimedia i ciekawostki można znaleźć na oficjalnej stronie wyprawy [www.niniwateam.pl](http://www.niniwateam.pl)

### Zapowiedzi wydarzeń

#### Dominikańska „Beczka” wspomaga Inicjatywę „Jeden z nas”

Przez całą niedzielę 23 czerwca studenci z krakowskiej „Beczki” będą zbierać w mieście podpisy w ramach akcji „Jeden z Nas”. Dominikańskie Duszpasterstwo Akademickie „Beczka” zostało oficjalnym Ambasadorem europejskiej inicjatywy obrońców życia „Jeden z Nas”. Akcja polega na zbieraniu podpisów przeciwko finansowaniu przez Unię Europejską aborcji i eksperymentów na embrionach ludzkich.

23 czerwca studenci z „Beczki” będą zbierać podpisy przed dominikańską bazyliką Świętej Trójcy w Krakowie oraz kościołem Świętego Idziego obok Wawelu. O akcji będą też informować mieszkańców i turystów na krakowskiej Starówce.



Europejska Inicjatywa Obywatelska „Jeden z Nas” powstała w Brukseli w 2012 roku. Zrzesza ona obrońców życia, którzy chcą, by zakazano i zakończono finansowanie z budżetu unijnego działań wiążących się z niszczeniem ludzkich embrionów oraz prowadzeniem badań i eksperymentów na embrionalnych komórkach macierzystych. Inicjatywa musi być wsparta do 1 listopada 2013 roku przez przynajmniej milion obywateli pochodzących z co najmniej 7 z 25 krajów członkowskich Unii Europejskiej, które włączyły się w inicjatywę. Akcję na początku lutego poparł papież Benedykt XVI, a później jego następcą – Franciszek, a także Episkopat Polski.

Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

## Zapowiedź spotkania Rodziny Mariańskiej w Licheniu

Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej, gdzie znajduje się łaskami słynący Wizerunek Matki Bożej Bolesnej zachwyca wielu przybywających tutaj pielgrzymów nie tylko ogromną bazyliką, ale także innymi obiektami, takimi jak: Golgota, kapliczki, kościoły i pomniki. Zachwyca także zielenią, która została zaprojektowana i nasadzona w cieszącą oko i serce sposób. To szczególne miejsce to przede wszystkim miejsce modlitwy, skupienia i wyciszenia, ale także przestrzeń dla odpoczynku i nabrania sił nie tylko duchowych. Jego wygląd to dzieło i misja nie tylko posługujących tu od lat księży mariańców, ale przede wszystkim to dzieło wielu darczyńców i dobrodziejów zrzeszonych w tzw. Rodzinie Mariańskiej, z którą Kustosz Sanktuarium utrzymują od lat stały kontakt listowny, telefoniczny czy mailowy.

To dzięki modlitwom i ofiarom tych osób powstało Sanktuarium, które może wypełniać prośby Matki Najświętszą wypowiedziane podczas objawień w 1850 roku Mikołajowi Sikatce w lesie grąblińskim. Wiele z tych osób przez szereg lat ofiarowywało swoje życiowe krzyże, trudy i cierpienia w intencji posługujących tu braci i księży mariańców, by przestanie przekazywane przez Maryję było głoszone i rozszerzało się. Wielu darczyńców przekazywało swoje „wdowie grosze”, by miejsce to wyglądało pięknie i przyciągało pielgrzymów. Opiekunowie tego świętego miejsca za pośrednictwem Księdza Kustosza zawsze wyrażali swoją wdzięczność za dar modlitwy i ofiary płynące z serca tak wielu osób z kraju i z zagranicy.

W tym roku – Roku Wiary, Ksiądz Kustosz Wiktor Gumienny postanowił zorganizować spotkanie całej Rodziny Mariańskiej, by w tym szczególnym czasie łaski wszyscy dobrodziejści licheńskiego Sanktuarium mogli spotkać się przed Cudownym Wizerunkiem Pani Licheńskiej i tu poprzez modlitwę pogłębić swoją wiarę, spotkać się ze sobą i poznać. Księża marianie pragną także podziękować w czasie tego spotkania w możliwie bezpośredni sposób tym, którzy otworzyli swoje serca na wołanie Jezusa i Maryi dotyczące miłości Boga i bliźniego.

Rodzina Mariańska w 2012 roku powiększyła się także o osoby, które wyraziły pragnienie przynależności do Wspólnoty Modlitwy, która swoją codzienną modlitwą wspiera dzieło prowadzone przez Sanktuarium, a także modli się i wstawia u Boga w intencjach dotyczących współczesnych problemów dotyczących człowieka, Kościoła i świata. Pragniemy, by w dniu 30 czerwca 2013 roku wszyscy należący do Rodziny Mariańskiej i zrzeszeni we Wspólnocie Modlitewnej spotkali się przed Cudownym Obrazem Matki Bożej w licheńskiej bazylice.

Pragniemy, by w dniu 30 czerwca 2013 roku wszyscy należący do Rodziny Mariańskiej i zrzeszeni we Wspólnocie Modlitewnej spotkali się przed Cudownym Obrazem Matki Bożej w licheńskiej bazylice. Wszystkich, którzy zechcą przyjechać dzień wcześniej, a więc 29 czerwca zapraszamy na godz. 21.00 na apel maryjny połączony z procesją ze świecami. Główne zaś uroczystości związane ze spotkaniem będą miały miejsce dnia następnego, czyli 30 czerwca i tak:

11.00 – Koncert organowy w nawie głównej bazyliki

12.00 – Msza Święta koncelebrowana, której będzie przewodniczył O. Generał Zgromadzenia Księży Marianów Ks. Andrzej Pakuła z Rzymu.

Koncelebransami będą Ks. Kustosz Senior Eugeniusz Makulski MIC i Ks. Kustosz Wiktor Gumienny MIC oraz kapłani mariańscy i księża goście. Dla uczestników przygotowano drobną niespodziankę. Na spotkanie serdecznie zapraszamy!

Za: [www.marianie.pl](http://www.marianie.pl)

## Wakacyjny festiwal muzyczny u jezuitów w Jastrzębiej Górze

Od 6 lipca br. rozpocznie się, trwający ponad miesiąc, VIII Międzynarodowy Letni Festiwal Muzyczny „Słowo i muzyka u Jezuitów”.

Organizatorami festiwalu oo. Jezuici z parafii p.w. św. Ignacego Loyoli w Jastrzębiej Górze; Pomorskie Stowarzyszenie „Musica Sacra” oraz Polska Filharmonia Bałtycka im. Fryderyka Chopina w Gdańsku. Muzyczne święto zakończy się 21 sierpnia.

Międzynarodowy Letni Festiwal Muzyczny „Słowo i muzyka u Jezuitów” w Jastrzębiej Górze towarzyszy Międzynarodowemu Festiwalowi Muzyki Organowej w Oliwie.

Malownicza Jastrzębia Góra, oddalona od centrów kultury i centrów ekonomiczno – gospodarczych, dzięki organizacji Międzynarodowego Letniego Festiwalu Muzycznego „Słowo i muzyka u Jezuitów” stała się prężnie rozwijającym się ośrodkiem kultury muzycznej, którego centrum stanowi jastrzębiogórski kościół pw. św. Ignacego Loyoli.

Podczas 14 koncertów jastrzębiogórskiej publiczności swe umiejętności zaprezentują zaproszeni organiści, instrumentalści i wokaliści – artyści z najwyższej światowej półki oraz wybitnie utalentowani artyści młodego pokolenia.

Ten kontrast artystyczny, łączący doświadczenie z młodością oraz prezentacja zróżnicowanych form muzycznych stanowić będzie interesującą formułę koncertów.

Niedawno powstałe, dedykowane Maestro Krzysztofowi Pendereckiemu, duże organy koncertowe kościoła p.w. św. Ignacego

Loyoli w Jastrzębiej Górze są magnesem przyciągającym artystów oraz niezliczone rzesze polskich i zagranicznych turystów odwiedzających latem ten malowniczy zakątek Polski.

Honorowy patronat: Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego; Marszałek Województwa Pomorskiego; Metropolita Gdański. Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)

## Studenci od dominikanów w długiej pielgrzymce do Świętego Jakuba w Santiago da Compostella

Studenci z wrocławskiego „Dominika” chcą w ciągu dziesięciu lat pokonać etapami pielgrzymi szlak do sanktuarium Świętego Jakuba Apostoła w Santiago de Compostela.

„Idea jest taka, by kolejne pokolenia naszego duszpasterstwa szły rok po roku. Każdy etap dzielimy na siedem dni. W tym roku ruszamy z Wrocławia, a zakończymy w Zgorzelcu. Kolejna ekipa, która wyruszy za rok, wyjdzie ze Zgorzelca i pójdzie w stronę Erfurtu” – mówi organizator pielgrzymki, Konrad Pakuła.

Co roku na szlak wyruszać będzie 20 pątników, którzy wędrować będą w dwuosobowych grupkach, rozważając po drodze słowa Pisma Świętego. Wieczorem wszyscy spotykają się będą w miejscu noclegowym i dzielili własnymi refleksjami z pielgrzymowania.

Liczący ponad trzy tysiące kilometrów pielgrzymi szlak ze Stolicy Dolnego Śląska do Santiago de Compostela w hiszpańskiej prowincji Galicja będzie wiodł przez Kolonię, Brukselę, Paryż, Bilbao i Oviedo. Tegoroczny 180-kilometrowy odcinek z Wrocławia do Zgorzelca studenci z dominikańskiego Duszpasterstwa Akademickiego „Dominik” chcą pokonać w dniach od 10 do 16 sierpnia. Zapisy odbywają się na tej stronie.

„Mamy nadzieję, że na koniec pielgrzymowania – a będzie to za około dekadę – wszyscy uczestnicy corocznego wędrowania spotkają się w galicyjskiej katedrze! Wyobraźcie sobie, jak przyjeżdżacie tam ze swoimi żonami, mężami, dziećmi! Wyobraźcie sobie, że spotkacie swojego duszpasterza po iluś latach i macie wrażenie, że widzieliście się przedwczoraj” – zachęca swoje koleżanki i swoich kolegów do udziału w pielgrzymce Konrad Pakuła.

W średniowieczu grób Świętego Jakuba Apostoła w Santiago de Compostela był obok Jerozolimy i Rzymu najważniejszym sanktuarium dla wyznawców Chrystusa. Jeszcze w IX wieku w północnej Hiszpanii oraz we francuskich Pirenejach zapoczątkowano budowę dróg wiodących do Santiago. W wiekach średnich przybywało tu około pół miliona pątników.

Podupadła w następnych stuleciach tradycja pieszych peregrynacji do sanktuarium

Świętego Jakuba odrodziła się w ostatnich dziesięcioleciach: głównie za sprawą Jana Pawła II, który w 1982 i 1989 roku osobiście przybył z pielgrzymką do Santiago de Compostela.

Obecnie sieć szlaków pątniczych Camino de Santiago oplata już większość krajów Europy, którymi pielgrzymi samotnie lub małymi grupami podążają do grobu Apostoła, by podczas długiego marszu doznać duchowej przemiany. Do ich dyspozycji są

miejsca noclegowe w budynkach parafialnych i schroniskach, znajdujących się wzdłuż Drogi do Jakuba.

Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

## Witryna tygodnia

# KSIĄŻKA O. KIJASA O NOWEJ EWANGELIZACJI

Gdzie jest Bóg?

Na czym polega kryzys wiary?

Dlaczego tak ważne w modlitwie jest słowo i słuchanie?

Nowa ewangelizacja to ważne zadanie. Zwłaszcza dziś. Stanowi ona szczególne wyzwanie w czasach, gdy kryzys dotyka i tego obszaru. Ale nowa ewangelizacja to także, jak pisze Zdzisław Józef Kijas, wielki apel o nawrócenie.

Ta książka to opowieść o stylach, czyli sposobach bycia właściwych dla konkretnej osoby. Brak tu ocen i sądów, mnóstwo natomiast rozważań o poszukiwaniu Boga, istocie wiary, roli rozmowy i słowa w modlitwie. Autor krok po kroku przybliża charakter nowej ewangelizacji. Apeluje o oddanych głosicieli, pokorę oraz kreśli szerokie możliwości dla wiernych i Kościoła

"Nowa ewangelizacja jest w istocie wielkim wezwaniem do nawrócenia. Pełną treść tego biblijnego pojęcia streszcza zawołanie Jana Chrzciciela: "Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!" (Mk 1,15). Grecki termin stosowany na określenie nawrócenia oznacza: "przemysleć" (na

nowo), czyli zakwestionować dotychczasowy sposób życia, osobisty czy wspólnotowy; pozwolić Bogu, aby wszedł i uczynił swoje mieszkanie w naszym życiu.



Chodzi także o to, aby nie być pochopnym w ocenie zjawisk zewnętrznych i bronić się przed bezrefleksyjnym uleganiem temu, co proponuje moda, reklama, czyli tzw. Większość. Człowiek, który żyje duchem nawrócenia, podaje w wątpliwość to, co widzi i co przeżywa, analizuje i ocenia, odrzuca lub akceptuje.

Nawrócić się znaczy również mieć odwagę iść pod prąd, myśleć inaczej niż większość, kiedy owa większość oddaliła się od ducha Ewangelii lub go zwalcza.

Nawrócony nie chce dłużej żyć i myśleć jak wszyscy. Nie zagłusza swojego sumienia głosem wielu, ale słucha go i dokonuje osobistych, odpowiedzialnych wyborów. Oczywiście, nie szuka sztucznych podziałów, które mogłyby osłabić wspólnotę i uczynić ją w mniejszym stopniu ewangeliczną. Unika bycia oryginalnym za wszelką cenę. Jego dyskrecja nie pozwala mu szukać taniego poklasku, ponieważ w pierwszym rzędzie szuka chwały Bożej, nie osobistej." (fragment wstępu)

**Wydawnictwo WAM**  
Cena 29,90 zł

### ŚP. BR. STANISŁAW LEWANDOWSKI (1933-2013) TChr

Dnia 15 czerwca 2013 r. w Poznaniu odszedł do Pana śp. br. Stanisław Lewandowski TChr. Uroczystości pogrzebowe śp. br. Stanisława Lewandowskiego TChr odbędą się dnia 19 czerwca br. (środa) w Poznaniu.

Modlitwa różańcowa przy trumnie śp. br. Stanisława zostanie odmówiona w kaplicy Domu Głównego Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu (ul. Panny Marii 4) od godz. 10.30.

Msza Święta pogrzebowa rozpocznie się o godz. 11.30. Ostatnie pożegnanie w kaplicy pogrzebowej na cmentarzu na Miłostowie w Poznaniu (ul. Gnieźnieńska) o godz. 14.15.



Brat Stanisław Lewandowski TChr urodził się 29 listopada 1933 r. w miejscowości Barcik Nowy, pow. Gostynin, diecezja plocka. Do Towarzystwa Chrystusowego wstąpił 19 kwietnia 1951 r. Po aspirandacie, 20 października 1951 r. rozpoczął kanoniczny nowicjat. Pierwszą profesję zakonną złożył 21 października 1952 r. w Morasku, zaś profesję dozgonną 21 października 1955 r. w Bydgoszczy.

Po ślubach zakonnych pracował głównie w Domu Głównym Towarzystwa w Poznaniu. Był niezrównanym mistrzem w dziedzinie krawiectwa. Cichy, uczynny dla każdego i takim pozostanie w naszej pamięci. Zmarł w Poznaniu 15 czerwca 2013 r. o godz. 4.00. Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie!  
Za: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)

### ŚP. S. TERESITA BARAJUEN (1908-2013) OCist

W wieku 105 lat zmarła w Hiszpanii siostra Teresita. W cysterskim klasztorze w Buenafuente del Sistol spędziła za klauzurą 86 lat.

19-letnia Teresita wstąpiła do cysterskiego klasztoru 16 kwietnia 1927 r. W tym samym dniu urodził się przyszły Benedykt XVI. Była mistrzynią nowicjatu, zajmowała się sprawami ekonomicznymi klasztoru, a mając zaledwie 27 lat została wybrana na przełożoną wspólnoty. Funkcję tę pełniła przez ponad 20 lat. Siostra Teresita była też kucharką w klasztorze i to aż do ukończenia 100 lat.

Pasjonowała ją piłka nożna i tenis. „Do ostatniej chwili była przytomna. Odeszła od nas siostra, matka i mistrzyni. Była osobą o wielkim miłosierdziu i mocnej wierze. Mówiła, że woli iść do czyśćca z powodu nadmiaru miłości niż dla jej braku. Dała nam wszystkim wielką lekcję życia” – mówi siostra María, przełożona klasztoru.

Siostra Teresita opuściła mury XIII-wiecznego klasztoru jedynie w 2011 r., aby spotkać się z Papieżem Benedyktem XVI podczas Światowych Dni Młodzieży w Madrycie. O fakcie jej śmierci poinformowała przełożona jej klasztoru „El

Monasterio de Santa María de Buenafuente del Sistol” María Romero.



Cysterki są zakonem kontemplacyjnym zachowującym bardzo ścisłą i surową regułę życia. Siostry opuszczają klasztor w bardzo rzadkich okolicznościach. Siostra Teresita wyjechała z klasztoru na krótki czas w 2011, aby spotkać się osobiście z Ojcem Świętym Benedyktem XVI, podczas jego wizyty w Madrycie. Poprzednie jej wyjście poza bramę klasztorną miało miejsce 40 lat wcześniej. Komentatorzy powtarzają jej wypowiedź, iż decyzja jej wstąpienia do zakonu była w dużej mierze narzucona przez jej rodzinę, ale później siostra ta czuła się bardzo szczęśliwa w swoim powołaniu.

Klasztor cysterek w którym żyła s. Teresita, został założony w XIII wieku,

wspólnota siostr mieszka w nim bez przerwy od 1246. Prostota ich życia oparta jest na regule św. Benedykta i polega na harmonii modlitwy i pracy. „Cysterki nie różnią się strojem zakonnym od cystersów – może tylko tym, że na głowach noszą tzw. welony; nowicjuszek (tak jak nowicjusze) noszą habit cały biały, siostry, które złożyły śluby czasowe, noszą czarne szkaplerze i pasy oraz białe welony (po ślubach wieczystych – welon czarny). Na modlitwy zakładają (tak jak i cysterki) białe kukulle. Ksieni ma przywilej posiadania insygniów opackich: pierścienia, pektorału (ozdobny krzyż na piersiach), pastorału (laska ozdobnie zakończona) i kołpaka (nakrycie głowy zamiast mitry, którą noszą opaci), który dziś raczej już nie jest używany.” ([mogila.cystersi.pl](http://mogila.cystersi.pl)) Sporą zmianą w życiu liturgicznym siostr było wprowadzenie liturgii w języku hiszpańskim, zamiast łaciny. Siostrze Teresicie podobała się ta zmiana, ponieważ dzięki temu więcej rozumiała. W ciągu jej życia także przemianom funkcja klasztoru kontemplacyjnego, który obecnie staje się miejscem udzielania rekolekcji osobom świeckim, które mogą skorzystać w nim z ciszy przybliżającej do Boga i duchowo w ten sposób korzystać z bogatego dziedzictwa cystersów.  
Za: [Radio.watykańskie](http://Radio.watykańskie).